

Text and Illustrations © copyright by Maciej Szymanowicz, 2024  
© Copyright for the Polish edition by Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”,  
Warszawa 2024

Projekt składu, okładki, strony tytułowej i wyklejki:  
*Maciej Szymanowicz*

Redaktor prowadząca: *Katarzyna Piętka*  
Opieka redakcyjna: *Magdalena Korobkiewicz*  
Korekta: *Joanna Kończak*  
Redaktor techniczny, DTP: *Karia Korobkiewicz, Katarzyna Zajac*

**Więcej kociaków łobuziaków  
znajdziecie w grze planszowej!**



ISBN 978-83-10-14189-7

PRINTED IN POLAND  
Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”,  
Warszawa 2024  
Wydanie pierwsze  
Druk: EDICA Sp. z o.o., Poznań

 **Wydawnictwo  
NASZA KSIĘGARNIA**

05-075 Warszawa-Wesoła, ul. Apeczna 6  
e-mail: [naszaksięgarnia@nk.com.pl](mailto:naszaksięgarnia@nk.com.pl)  
tel. 22 643 93 89

Sprzedaż wysyłkowa: tel. 22 641 56 32  
e-mail: [sklep.wysylkowy@nk.com.pl](mailto:sklep.wysylkowy@nk.com.pl)  
[www.nk.com.pl](http://www.nk.com.pl)

# KOCIANKI ŁOBUZIANKI i mydło brudziło



*Maciej Szymanowicz*

– To ty się sobie nie myj, a my idziemy pojeździć na rowerku.  
Mamciu, dasz nam rowerek?

– Nowy rowerek?! – zapytał Bazyl z zaciekawionym.

– Tak. Nowy, absolutnie obłędny rowerek!

– Jadę z wami! Zamawiam kierownicę z dzwonkiem!

– O nieeeeeee! – zaprotestował Fik. – Nic z tego. Nie pojedziesz z nami, bo ubrudzisz nowiuśki rowerek, ty kocmołuchu. Musisz umyć przynajmniej łapy i pupę.

Bazyl chwilę się wahał. Bardzo lubił nie myć się, ale jeszcze bardziej lubił jeżdżenie na rowerku. Zwłaszcza na nowiuśkim i błyszczącym rowerku z dzwonkiem.

– No doooobra. Umyję się, ale tylko ten jeden raz. Wyjątkowo – zamruczał.





– **Halooooo...?** Dzień dobry. Tu kotka Miła. Nasz kolega utyłł się bardzo. Czy moglibyście przysłać strażaków, żeby umyli Bazyla sikawką?

– Mowy nie ma! – zagrzmiął głos w słuchawce. – Straż pożarna jest od gaszenia pożarów, a nie mycia brudnych kotów! Poza tym jak nam się zabrudzi woda w sikawce, a od tej wody cały wóz bojowy, to dopiero będzie kałabania! Do widzenia!

– No to klops... – Miła westchnęła zrezygnowana.



Westchnij razem z Miłą, żeby wszyscy byli jeszcze bardziej zrezygnowani.



Posprzątały. Kot zrobił się czyściuteńki.

## Uff... sytuacja opanowana.

Niestety – po chwili odkurzacz kichnął, prychnął, chrząknął, stęknął i... Jak nie prychnie, jak nie buchnie! Wszyscy zrobili się brudni – kociaki, mieszkanie i słońko. Wszędzie tumany kurzu, nawet chmury wyglądały jak wielkie kosmate kocmołuchy!



Szybciotko  
przewróć  
stronę, bo też  
się ubrudzisz!

